Wiktor z WWA , Rolety

wybacz zwłokę mi
gdy nade mną sępy
osiedlowy dryg
ale średnio pengi
zasłoń rolety – nie chcę na nich patrzeć
zasłoń rolety, proszę zasłoń rolety
wybacz zwłokę mi
gdy nade mną sępy
osiedlowy dryg
ale średnio pengi
zasłoń rolety – nie chcę na nich patrzeć
zasłoń rolety, zasłoń na najlepiej czarne

nauczyłem się dużo
jak on był tu z wami i nie uwiąd
piastowany był wysoki urząd
nie pozwolił tu nikomu usiąść
w toku sprawy
ci na ławie nie dawali mu szans nawet żeby ludziom
podał swoja dłoń
elitarny czarny koń
nie obstawiany by był suką

zbieram zakłady
jak wcześniej odpalę bipolar
i wszystko w powietrze
było tak już parę chwil temu
2017 pewnie
zwiedzałem nory na własnym osiedlu
w poszukiwaniu chleba i igrzyska
mamy szukałem też zupełnie zimny
pryz tym zahaczając parę..

widziałem zimnych
widziałem ból
widziałem krzywdy
kontroluje tętno
żołądek pusty zbiera mi myśli
próbuje rzygać, by się ich pozbyć
i by powstrzymać
zasłoń rolety bo ich porozrywam
bo będę wyzywał

bo będę zły
jak kiedyś
wciąż się piętrzą pery w jerzyk
to chyba mój fetysz, żeby niszczyć dobre rzeczy
ustalasz mi reżim
ja się poddaje
tak miękko jest
kręcą mnie dni w których tak mi lekko jest

wybacz zwłokę mi
gdy nade mną sępy
osiedlowy dryg
ale średnio pengi
zasłoń rolety – nie chcę na nich patrzeć
zasłoń rolety, proszę zasłoń rolety
wybacz zwłokę mi
gdy nade mną sępy
osiedlowy dryg
ale średnio pengi
zasłoń rolety – nie chcę na nich patrzeć
zasłoń rolety, zasłoń na najlepiej czarne